

Sygn. akt I Ns 278/17

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2019 r.

Sąd Rejonowy w Zambrowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Makaruk

Protokolant Kinga Dzieniszewska

Po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2019 r. w Zambrowie na posiedzeniu jawnym sprawy

z wniosku J. K. (1) i M. K.

z udziałem P. D., I. N., J. S. (1)

o zasiedzenie

postanawia:

I. wniosek oddalić;

II. nieuiszczone koszty sądowe w wysokości 229,90 (dwieście dwadzieścia dziewięć i 90/100) złotych, tymczasowo opłacone przez Skarb Państwa, pokryć z zaliczki uiszczonej przez wnioskodawców J. K. (1) i M. K. zapisanej pod pozycją 500023407554 księgi sum na zlecenie, a niewykorzystaną część zaliczki zwrócić solidarnie wnioskodawcom;

III. ustalić, iż w pozostałym zakresie strony ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt I Ns 278/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy J. i M. E. małżonkowie K. wnieśli o stwierdzenie, że nabyli przez zasiedzenie z dniem 1 czerwca 2003 r. własność niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości R. oznaczonej w ewidencji gruntów numerem ewidencyjnym (...), o powierzchni 0,0900 ha. Uzasadniając wniosek wskazali, iż wskazana działka gruntu od wiosny 1973 r. (okres zasiewów) była w samoistnym posiadaniu F. i J. K. (2), rodziców wnioskodawcy, którzy uważali się za jej właściciela – czynili na nią nakłady oraz pobierali z niej pożytki naturalne. Umową przekazania własności i posiadania gospodarstwa rolnego z dnia 7 lutego 1980 r., matka wnioskodawcy F. K., stała się formalnie właścicielką nieruchomości oznaczonych numerami (...). Razem z tymi nieruchomościami jej rodzice, S. i S. B. (1) przekazali jej także posiadanie działki (...), którą wcześniej uprawiali rolniczo. W dniu 7 lipca 1998 r. umową darowizny rodzice J. K. (1): J. i F. darowali mu nieruchomości o numerach geodezyjnych: (...), a także posiadanie działki (...), na której wypasał cielaki i krowy, składował bele z sianem, parkował maszyny rolnicze. W 2015 r. uczestnik postępowania P. D. zasiał trawę i postawił karpy drzew na tejże działce, ale po interwencji rodziny wnioskodawcy karpy zostały usunięte. Jednak w roku 2017 P. D. zaczął ponownie użytkować sporną nieruchomość.

Uczestnik P. D. wniósł o oddalenie wniosku o zasiedzenie, podnosząc, iż działka (...) nigdy nie była w posiadaniu rodziny K.. W latach 1977-2000 wchodziła ona w skład gospodarstwa rolnego (...). Według niego grunty objęte działką (...) stanowiły zawsze ugór, były to grunty o niskiej wartości użytkowej, nigdy nie występowała na nich roślinność przydatna w prowadzonej działalności rolniczej. W 2010 roku nabył działkę oznaczoną numerem (...), do której przylega działka (...). Od razu wykonał prace porządkowe na obydwu tych działkach, polegające na: usunięciu

drzew samosiejek, nawożeniu gruntów nawozami wapniowo-mineralnymi oraz przeoraniu. Po wykonaniu tych prac posiał trawę na obydwu działkach. Na działce (...) składował materiały budowlane na budowę swojego domu. Po zakończeniu inwestycji wymienił grunt na niezabudowanej części działki (...), a następnie postawił ogrodzenie na obydwu działkach. P. D. podkreślił, iż w okresie od (...) r. państwo K. nie zgłaszali żadnych roszczeń co do działki (...). Dopiero, gdy złożył wniosek do Urzędu Gminy w R. o wstrzymanie robót budowlanych na działce siostry wnioskodawcy M. W., wnioskodawcy złożyli wniosek o zasiedzenie.

Uczestnicy postępowania I. N. i J. S. (1) nie zajęli stanowiska w sprawie. Inni zainteresowani w sprawie nie zgłosili swojego udziału, pomimo dokonania ogłoszenia o toczącym się postępowaniu.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Przy założeniu w 1962 roku ewidencji gruntów obrębu R., J. S. (2) został wpisany jako osoba władająca działką oznaczoną numerem (...).

Decyzją Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Z. z dnia 1 sierpnia 1973 r. Nr (...) (...) zatwierdzono projekt scalenia gruntów wsi R. Tartak (...) i części wsi K. gmina R. powiat Z.. W punkcie IV tej decyzji ppkt. 27 pozostawiono bez uwzględnienia zastrzeżenia J. S. (2), aby pozostawić mu dotychczasową jego działkę siedliskową, na której chciał wybudować warsztat ślusarski. Zgodnie z przedmiotową decyzją, która miała charakter ostateczny, w zamian za dotychczas znajdującą się w jego samoistnym posiadaniu działkę (...), J. S. (2) otrzymał samoistne posiadanie działki nr (...) o pow. 0,0900 ha, co znalazło swoje odzwierciedlenie w założonym w 1974 roku rejestrze ewidencji gruntów obrębu R..

Na mocy tej samej decyzji scaleniowej za działki oznaczone numerami (...) przyznano S. B. (2) i S. B. (1) prawo własności działek (...).

Przez krótki okres czasu (3-5 lat) po wydaniu decyzji scaleniowej, działka (...) była uprawiana rolniczo przez S. B. (2) i jego żonę S. B. (1), którzy byli właścicielami sąsiadującej z nią działki oznaczonej numerem (...). Ponieważ jednak ziemia na działce (...) była niskiej klasy, małżonkowie B. pozostawili ją jako ugór, na którym czasami wypasali krowy, konie.

W dniu 7 lutego 1980 r. została zawarta w Urzędzie Gminy w R. umowa przekazania własności i posiadania gospodarstwa rolnego pomiędzy przekazującymi S. B. (2) i S. B. (1) a przejmującą gospodarstwo – ich córką F. K.. Umowa ta, na terenie R., dotyczyła działek (...) (Aneks nr (...) z 20 listopada 1980 r. strony sprostowały oznaczenie działki (...) na (...), albowiem w 1977 r. nastąpił podział działki (...) na działki (...) o powierzchni 0,10 ha, która została sprzedana i (...) o pow. 1,02 ha). Decyzją Naczelnika Gminy w R. z dnia 14 marca 1988 r. nr (...) (...) działka oznaczona numerem (...) została podzielona na działki (...) o pow. 0,0993 ha i (...) o pow. 0,9180 ha. Następnie decyzją Urzędu Rejonowego w Z. z dnia 31 grudnia 1993 r. nr GG. (...) (...) działka (...) została podzielona na działki oznaczone numerami: (...). Aktem notarialnym z dnia 6 maja 1998 r. (...) F. K. sprzedała działkę oznaczoną numerem geodezyjnym (...) Gminie R. z przeznaczeniem na drogę. Z kolei umową darowizny z dnia 7 lipca 1998 r. (...) J. i F. małżonkowie K. darowali synowi J. K. (1) działki oznaczone numerami geodezyjnymi (...), a córce M. W. działkę (...) o pow. 0,19 ha.

Umową sprzedaży zawartą dnia 26 kwietnia 1977 r. w formie aktu notarialnego (...) T. K. i jego żona A. K. przenieśli na rzecz S. G. i jego żony J. G. własność działki (...) o powierzchni 1 ha 47 arów i (...) o powierzchni 31 arów. Działka (...) przylegała bezpośrednio do działki (...). Przez dwa lata po zakupie małżonkowie G. wykorzystywali całą swoją działkę (...) jako pole uprawne. Po tym czasie przez działkę (...) została poprowadzona droga, w następstwie czego część tej działki została odcięta od reszty pola uprawnego. Wówczas małżonkowie G. postanowili pozostawić część działki (...) za drogą jako ugór. Jej stan wkrótce, w 1980 roku, stał się taki sam, jak działki (...) – było to jedno pole – ugór - bez wyraźnych granic, na którym krowy wypasali (...), w tym także rodzina F. i J. K. (2), którzy czasami, kosili tam trawę na potrzeby prowadzonego gospodarstwa rolnego.

Pod koniec lat 80-tych i w latach 90-tych ubiegłego wieku, na działce (...) składowane były materiały budowlane na potrzeby budowy pobliskiej szkoły podstawowej, a po zakończeniu inwestycji zwieziono tam pozostałości z budowy: płyty betonowe, uszkodzone słupy, postawiony został także kontener oczyszczalni. Gmina uprzątnęła tę działkę około (...) Później jeszcze przez kilka lat Gmina składowała na niej piasek z solą do posypywania dróg. Działka ta nigdy nie była ogrodzona. Do 2010 roku za działkę tę nie był płacony podatek, a od 2010 roku należności z tego tytułu uiszcza P. D.. Działka nie była objęta wnioskami o dopłaty do produkcji rolnej.

Decyzją administracyjną z dnia 21 września 2009 r. nr RB. (...) (...) działka (...) została podzielona na działki (...) (przylegającą do działki (...)) i (...).

Umową sprzedaży z dnia 26 stycznia 2010 r. ((...)) S. G. i jego żona J. G. sprzedali P. D. działkę (...) o pow. 0,1189 ha. Aktem notarialnym z dnia 15 lipca 2010 r. (Rep. (...)) P. D. nabył od Gminy R. działkę (...) o pow. 0,0217 ha, stanowiącą uprzednio drogę stanowiącą własność Gminy. Działka ta jest położona między działką P. D., a działką (...) należącą do M. W.. Część drogi gminnej, uprzednio oznaczonej numerem 620, a po podziale (...) o powierzchni 0,0306 ha, położonej pomiędzy działkami (...) zakupiła od Gminy R. M. W..

W 2010 r. P. D. wykonał prace porządkowe na działkach oznaczonych numerami (...) polegające na: usunięciu drzew samosiejek, nawożeniu gruntów nawozami wapniowo-mineralnymi oraz przeoraniu. Po wykonaniu tych prac posiał trawę na obydwu działkach. W kolejnych latach na działce (...) składował materiały budowlane na budowę swojego domu. Po zakończeniu inwestycji wymienił grunt na niezabudowanej części działki (...), a następnie postawił ogrodzenie na obydwu działkach.

W 2017 r. powstał konflikt między M. K., J. K. (1), jego siostrą M. W. a P. D. i A. D.. P. D. działający przez pełnomocnika – żonę A. D. zwrócił się do Urzędu Gminy w R. o wstrzymanie robót budowlanych polegających na podwyższeniu terenu działki (...). Z kolei M. W. na prośbę brata zażądała od P. D. usunięcia karp ziemi z działki (...), strasząc go wezwaniem policji. P. D. usunął je zgodnie z żądaniem. W dniu 16 października 2017 r. małżonkowie K. złożyli przedmiotowy wniosek o zasiedzenie.

J. S. (2), który figuruje w ewidencji gruntów jako posiadacz samoistny działki (...) w R. zmarł (...) w S..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: częściowo zeznania stron: wnioskodawcy J. K. (1) (k.219v-220 w zw. z k. 133-133v, uczestnika P. D. (k. 220 w zw. z k. 132v, 133v-134), zeznania świadków: S. G. (k.137v-138), J. G. (k.138-138v), A. D. (k.138v-139), S. S. (2) (k.175v-176v), J. C. (k.176v-177), częściowo M. S. (k.134v-135), F. K. (k.135-135v), J. K. (2) (k.135v-136), J. K. (3) (k.136-136v), M. W. (k.136v-137, 219), M. M. (k.137), J. S. (3) (k.174v-175v), R. P. (k.177-177v), W. W. (k.178-178v), H. C. (k.218v-219), a także na podstawie: wypisu z rejestru gruntów (k.10), Aktu Własności Ziemi (k.11-12), umowy przekazania (k.13-17), aktów notarialnych (k.18-27, 104-106), map (k.28,29, 38, 39, 107, 108, 171-172), zdjęć (k.30, 31, 109-116, 148, 185, 200), pism z załącznikami (k.86-96, 98, 160), decyzji (k.101-103), dokumentów znajdujących się na k.156, akt (...) (...), akt (...) (dołączonego zbioru dokumentów nr (...)) i (...) tut. Sądu.

Zgodnie z art.172 kc posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba, że uzyskał posiadanie w złej wierze. Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Posiadanie prowadzące do zasiedzenia musi mieć charakter posiadania samoistnego. Wola posiadania „jak właściciel”, a więc traktowanie siebie jak właściciela jest zasadniczym elementem posiadania prowadzącego do zasiedzenia. Nie mniej podkreślić należy, iż „stan posiadania współtworzą fizyczny element (corpus) władania rzeczą oraz intelektualny element zamiaru (animus) władania rzeczą dla siebie (animus rem sibi habendi)” (tak E. Gniewek „Kodeks cywilny. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz” Wyd. Zakamycze, 2001 r.; komentarz do art. 172 kc)

Drugą obok posiadania przesłanką zasiedzenia jest upływ czasu. Do nabycia nieruchomości przez zasiedzenie konieczne jest, aby władający nieruchomością był jej posiadaczem samoistnym oraz aby posiadanie trwało przez czas określony w ustawie.

Kodeks cywilny przed zmianą z dnia 28.07.1990r przewidywał 10-letni termin zasiedzenia w dobrej wierze i 20 lat w złej wierze. Z dniem 1.10.1990r terminy te zostały przedłużone odpowiednio do 20 i 30 lat.

Zgodnie z art. 176 § 1 kc „Jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści”.

Powołany powyżej art. 172 kc i 176 kc łączy przepisany dla nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia upływ czasu z kwalifikacją posiadania według kryterium dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili uzyskania przez niego posiadania. Przy ocenie czy zachodzą warunki do nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia, dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie faktycznie wykazuje (wyrok SN z dnia 25.06.1968 r. III CRN 159/69; OSP 1970/10/197).

Orzeczenie sądu wydane w sprawie o zasiedzenie ma charakter deklaratoryjny. Jednakże w toku tego postępowania sąd bada i ustala przesłanki zasiedzenia: samoistność posiadania, ciągłość posiadania, dobrą lub złą wiarę posiadacza, upływ terminu zasiedzenia. Sąd korzysta przy tym z materiału dowodowego oferowanego przez wnioskodawcę i uczestników (porównaj E. Gniewek „Kodeks...”).

Mając na uwadze treść powołanego przepisu, a także materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, należy stanowczo stwierdzić, iż wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż jak wynika zarówno z treści wniosku (wskazany w nim okres zasiedzenia od wiosny (...), okoliczności uzasadniających wniosek), jak też i zeznań świadków F. K. i J. K. (2), poprzednicy prawni wnioskodawców doskonale zdawali sobie sprawę z tego, iż prawa do działki (...) przysługują J. S. (2), a więc byli oni w złej wierze, co przesądza, że konieczny do zasiedzenia okres to 30 lat.

Mając na uwadze okoliczność, iż zarówno działka oznaczona numerem (...), jak też działka (...) objęte były postępowaniem scaleniowym, zakończonym wydaniem przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Z. decyzji w dniu 1 sierpnia 1973 r. Nr (...) (...) zatwierdzającej projekt scalenia gruntów wsi R. Tartak (...) i części wsi K. gmina R. powiat Z., początek biegu terminu zasiedzenia winien być liczony od tej daty. Jak słusznie wskazano w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 18 marca 2016 r. w sprawie II Ca 719/15 „po zakończeniu postępowania scaleniowego może być prowadzony spór sądowy, ale w znaczeniu podmiotowym, tj. spór o to, kto jest właścicielem nowej działki. Nie może natomiast być takiego sporu w znaczeniu przedmiotowym, a więc, czy nowa działka ma prawidłowy obszar, kształt, granice. W tym zakresie orzeczenie komasacyjne nie podlega kontroli sądu. Założeniem bowiem komasacji jest stworzenie nowej, bardziej racjonalnej konfiguracji gruntów. Powstanie nowych nieruchomości o określonych granicach i powierzchni jest traktowane zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie jako skutek konstytutywny decyzji zatwierdzającej projekt scalenia (por. np. postanowienie SN z 8 maja 2015 roku, III CSK 301/14). Orzeczenie scaleniowe wprawdzie nie przesądza sporu o własność skomasowanego gruntu, co znaczy, że można na drodze sądowej dowodzić, iż osoba wskazana w orzeczeniu nie była właścicielem wszystkich działek przedscaleniowych, których ekwiwalent stanowi nowa nieruchomość, i dlatego prawo własności scalonej działki należy w całości lub w części do osoby, która była właścicielem w całości lub części działek przedscaleniowych. Ale na tym kończy się deklaratoryjny charakter orzeczenia scaleniowego. (...). Dopuszczalność wskazanego wyżej sporu podmiotowego dotyczy sytuacji, w której osoba, która otrzymała określoną nieruchomość w wyniku scalenia nie była właścicielem nieruchomości przedscaleniowej. W orzecznictwie przyjmuje się, że uczestnik scalenia staje się właścicielem gruntów poscaleniowych, stanowiących ekwiwalent gruntów należących do niego przed scaleniem.

Poprzedni właściciel traci z chwilą wydania decyzji o zatwierdzeniu projektu scalenia prawo własności gruntów objętych scaleniem i dlatego nie może żądać wydania mu gruntu należącego do niego przed scaleniem, który przypadł innemu uczestnikowi”. Powyższe stanowisko ma odpowiednie zastosowanie do samoistnego posiadacza gruntów, albowiem zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o scalaniu i wymianie gruntów z dnia 24 stycznia 1968 r. (Dz.U. Nr 3, poz. 13 ze zm.) każdy uczestnik scalenia lub wymiany (właściciel lub samoistny posiadacz gruntów) otrzymywał, w zamian za grunty posiadane przed scaleniem lub wymianą, grunty w zasadzie o równej wartości szacunkowej.

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy, wbrew stanowisku wnioskodawców, nie daje podstaw do uznania, iż oni i ich poprzednicy prawni byli samoistnymi posiadaczami działki gruntu oznaczonej numerem (...) przez 30 lat. Przeciwno takiemu stanowisku przemawiają przede wszystkim spójne i wzajemnie uzupełniające się zeznania świadków S. S. (2) i J. C., którzy zgodnie podali, iż pod koniec lat 80-tych i w latach 90-tych ubiegłego wieku, na działce (...) składowane były materiały budowlane na potrzeby budowy pobliskiej szkoły podstawowej, a po zakończeniu inwestycji zwieziono tam pozostałości z budowy: płyty betonowe, uszkodzone słupy, postawiony został także kontener oczyszczalni. Gmina uprzętnęła tę działkę dopiero około (...). Później jeszcze przez kilka lat Gmina składowała na niej piasek z solą do posypywania dróg. Potwierdzeniem wiarygodności tych zeznań są zdjęcia lotnicze wykonane 4 października 1988 r. (...) (...) i 18 sierpnia 1996 r. (...) (...), a pośrednio także 25 kwietnia 2010 r. (...), znajdujące się na k.185 akt. Na pierwszym ze zdjęć widać, że na działce (...), od strony ulicy (...) nie ma żadnej roślinności, a jest szeroko biała plama. Jak zeznał świadek H. C., na tej działce, przy drodze leżały jakieś betoniaki i stała oczyszczalnia, a po okazaniu tego zdjęcia świadek zeznał, iż mogą to być te jaśniejsze plamy na zdjęciu (k.219). O leżących słupach zeznał także świadek W. W.. Z kolei na drugim ze wskazanych zdjęć zieleni jest jeszcze mniej, a widać na nim większą plamę jakby betonu, co koresponduje z tymi zeznaniami J. C., który wskazał, że jeszcze w 1996 r. na teren tej działki zostały wyciągnięte płyty betonowe. Z kolei na ostatnim z powołanych zdjęć widać, że na działce (...) nie ma już praktycznie żadnej zieleni, a jest piach. Jak zeznał sam powód, nie ma on żadnego konfliktu ze świadkami S. i C., a więc w ocenie Sądu nie sposób jest zrozumieć dlaczego mieliby oni fałszywie zeznawać na jego niekorzyść. W ocenie Sądu istotne jest także, iż świadkowie ci złożyli swoje zeznania jeszcze za nim Sąd pozyskał wskazane zdjęcia lotnicze, a więc nie mogli „dopasować” swoich zeznań do zdjęć.

Po zapoznaniu się z zeznaniami powyższych świadków oraz zdjęciami lotniczymi, fachowy pełnomocnik wnioskodawców doprowadził na termin ostatniego posiedzenia jawnego świadka M. W. – siostrę wnioskodawcy celem złożenia uzupełniających zeznań na okoliczność, że na działce objętej wnioskiem nie były składowane pozostałości z budowy, sól i piach. Takie zeznania świadek złożyła, jednak po okazaniu jej zdjęcia 8_ (...) nie potrafiła wskazać, której działki dotyczy wniosek, a gdy została ona jej wskazana, nie potrafiła wyjaśnić co to jest ten biały element na środku działki objętej wnioskiem. Mając na uwadze wskazane powyżej dowody uznane przez Sąd za wiarygodne, należy uznać na niepolegające na prawdzie zeznania świadka M. W.. W odniesieniu do zeznań tego świadka należy jeszcze wskazać na ich sprzeczność z postawą samego świadka. Otóż z jednej strony zeznała ona, iż wszystko do drogi żwirowej, biegnącej za działką uczestnika, należało do jej rodziców, a wcześniej dziadków, a z drugiej strony (...) ani ona, ani jej rodzina nie wniosła o zasiedzenie działki (...), znajdującej się między podarowaną jej przez rodziców działką (...), a działką objętą wnioskiem. Zamiast tego zdecydowała się kupić tę działkę od Gminy.

Przeciwko samoistnemu charakterowi posiadania działki (...) przez wnioskodawcę i jego poprzedników prawnych przemawiają także zeznania zawnioskowanego przez pełnomocnika wnioskodawców świadka R. P. (k.177-177v), który poza ogólnikowymi stwierdzeniami, że „po mojemu to była działka dziadka, ojca i J. K. (4)”, zeznał także, iż on sam też raz na miesiąc wyganiał krowy na tę działkę. Jednocześnie świadek nie twierdził, że pytał kogoś o zgodę. Nie wykluczył, że mogły być na niej składowane słupy betonowe, materiały budowlane, sól i piach.

Podobnej treści zeznania złożył świadek W. W. (k.178-178v), który stwierdził, iż miał K. za właścicieli, a ten trójkąt, gdzie leży działka objęta wnioskiem, wcześniej leżał ugorom. K. paśli krowy po tych ugorach, ale także kto miał 2-3 krowki to je tam wypasał.

Istotnymi w sprawie są zeznania świadków S. G. i J. G., którzy sprzedali działkę (...) uczestnikowi P. D.. Działkę (...) o powierzchni 1 ha 47 arów, sąsiadującą z działką (...) nabyli oni w 1977 r. i tylko przez okres około 2 lat wykorzystywali

całą swoją działkę (...) jako pole uprawne. Po tym czasie przez działkę (...) została poprowadzona droga, w następstwie czego część tej działki została odcięta od reszty pola uprawnego. Wówczas małżonkowie G. postanowili pozostawić część działki (...) za drogą jako ugor i działka ta wkrótce zrównała się wyglądem z działką S., o której wszyscy zdaniem świadka S. G. myśleli, że to działka gminna.

Jeśli chodzi o zeznania świadka A. D., żony uczestnika, to odnoszą się one głównie do okresu po nabyciu przez jej męża działki (...). Świadek zeznała, iż od tego czasu objęli w posiadanie działkę (...), która była tak samo zaniedbana jak działka nabyta przez jej męża. Aż do 2017 r. wnioskodawca ani jego rodzina nie rościli pretensji do działki (...), a już po złożeniu wniosku w niniejszej sprawie M. W. kazała usunąć karpę z tej działki. Ponieważ straszyla policję, wykonali to. Wniosek o zasiedzenie jest „rewanżem” za złożony do Urzędu Gminy wniosek o wstrzymanie robót budowlanych na działce (...).

Co zrozumiałe, członkowie rodziny wnioskodawców i ich znajomi: F. K., J. K. (2), M. M., J. K. (5), M. S., J. S. (3), zgodnie wskazywali, iż działka objęta wnioskiem znajdowała się w posiadaniu najpierw dziadków wnioskodawcy, potem jego rodziców, aż wreszcie wnioskodawców. Przez krótki okres była uprawiana rolniczo, jeszcze przez dziadków wnioskodawcy, a potem pasły się na niej zwierzęta ewentualnie wnioskodawca lub jego ojciec kosili tam trawę. Stały maszyny rolnicze i bele z sianem. Jednakże poza tymi ogólnymi stwierdzeniami niektórzy ze świadków podali informacje istotne z punktu widzenia zasadności wniosku. I tak świadek M. S. zeznał, iż pan K. zaprzestał korzystania z działki jak pan P. D. zakupił ten grunt. Wcześniej tam właściciela jakby nie było, było to w użytkowaniu wyłącznie pana K.. Świadek zeznał także, iż na działce nie było żadnych płotów i ogrodzeń, a wcześniej grywał na niej w piłkę. Z kolei świadek J. K. (2), ojciec wnioskodawcy, podał, że sąsiedzi jego mieli za właściciela tej działki, ale podatku nie płacił, „bo to była działka gminna, tzn. Gmina decydowała za S.”. Świadek J. K. (3) zeznała, iż działkę objętą wnioskiem obrabiali najpierw B., a potem rodzice J. K. (1). Dalej świadek zeznała, iż J. K. (1) wypasał krowy, trzymał sprzęt rolniczy, bele z sianem i składował drzewo na działce, na której teraz mieszka P. D. (a więc (...)). Świadek J. S. (3) stanowczo zeznała, iż działka objęta wnioskiem ogrodzona była pastuchem i to zarówno wtedy, gdy pasły się tam krowy i konie K., jak też wtedy, gdy składowane były bele z sianem – stanowczo temu zaprzeczył wnioskodawca J. K. (1), który stwierdził, iż działka nigdy wcześniej nie była ogrodzona.

W ocenie Sądu wskazane powyżej zeznania świadków w osobach członków rodziny wnioskodawców i ich znajomych nie tworzą spójnej i logicznej całości. Nadto nie wynika z nich samoistny charakter posiadania, ani też spełnienie warunku posiadania działki (...) przez okres 30 lat. Przede wszystkim jednak przeciwko ich wiarygodności przemawiają omówione wcześniej dowody, uznane przez Sąd za wiarygodne, a mające oparcie w zdjęciach lotniczych.

Niezależnie jednak od tego co dotychczas zostało powiedziane, przeciwko prawdziwości twierdzeń wnioskodawców przemawiają także zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. Wnioskodawca, jak sam przyznał, prowadził gospodarstwo rolne i składał wnioski o dopłaty bezpośrednie do gruntów rolnych, które posiada. We wniosku nie wpisywał jednak działki (...), którą jak twierdził, obrabiał rolniczo. Gdyby tak było, to z pewnością, wnioskiem obejmowałby także i tę działkę, tym bardziej, iż w latach wcześniejszych, aby uzyskać dopłaty nie trzeba było wykazać się tytułem do nieruchomości – wystarczyło samo posiadanie i uprawianie działki.

Dlatego też mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, stanowczo stwierdzić należy, iż wnioskodawcy nie udowodnili, iż oni, a wcześniej ich poprzednicy prawni, mieli łącznie, nieprzerwanie przez okres 30 lat w posiadaniu samoistnym działkę (...).

Nieuiszczonymi kosztami sądowymi wnioskodawcy zostali obciążeni na podstawie art. 520 § 2 kpc, a o pozostałych kosztach orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc.